

Rada Miasta Bydgoszczy powołała specjalną komisję radnych, która ma zbadać sposób przeprowadzania przetargów w MPWiK i przyczyn ukarania przez WIOŚ Spółki Wodnej Kapuściska. W składzie komisji zasiądzie m.in. radny SLD Jacek BUKOWSKI.

Przeczytaj artykuł w "Expressie Bydgoskim":

Speckomisja w ratuszu

Od wtorku radni wcielą się w prokuratorów. Przesłuchają prezesów spółek i prezydenta Bydgoszczy.

Powołana przez Radę Miasta komisja zbada dwa największe przetargi w MWiK. Podda kontroli działania władz Spółki Wodnej Kapuściska, których skutkiem było wymierzenie jej przez WIOŚ 190 mln zł kary.

W rolę specprokuratorów wcielą się radni: Blanka Olszewska z PO, Jacek Bukowski z SLD i Tomasz Rega z PiS. We wtorek wyłonią przewodniczącego komisji, ustalą zadania i ich zakres. W pracach wspomogą ich eksperci, finansowani z funduszy biura rady. Kto powinien się ich bać?

Na razie nikt nie drży ze strachu, a szefowie spółek, które komisja weźmie pod lupę, najwyraźniej specgrupę lekceważą. Jedni grożą zasiadającym w niej radnym procesem. Drudzy zarzucają im indolencję.

Prezydent ignoruje

Konstanty Dombrowicz, prezydent Bydgoszczy, też radnych ignoruje. Nie odpowiada na ich pytania, choć dotyczą ważkich dla miasta spraw. List wiceprzewodniczącego Rady Miasta, Tomasza Regi, i jego zapytania o właścicielski nadzór nad inwestycjami MWiK (tymi, których realizacja znacznie przekracza szacowane koszty), prezydent skwitował paroma zdaniem. - Wynikało z nich, że jestem niekompetentny, nie wiem, co głosuję i uprawiam wyborczą kampanię - przekazuje ich sens Tomasz Rega i nie kryje oburzenia: - Innym radnym wysłano podobno maila z odpowiedzią prezesa MWiK, Stanisława Drzewieckiego na mój list do prezydenta, ale ja go nie dostałem. To brak kultury i arogancja.

Radnego zatkało

Pytanie wojewódzkiego radnego, Jana Szopińskiego: jak to możliwe, że kosztorys inwestorski rozbudowy oczyszczalni Fordon wzrósł w ciągu pół roku o 40 mln zł, a jej budowa, szacowana w pierwszym przetargu na 85 mln zł, będzie nas kosztować ponad 200 milionów? Doczekało się jeszcze krótszej odpowiedzi. Prezydent Dombrowicz odpisał mu: „Zgodnie z sugestią, natychmiast dziękuję za korespondencję i zainteresowanie sprawami miasta Bydgoszczy”. - Przyznam, że treść tej odpowiedzi mnie zatkała. Nie wiem, co o niej sądzić - wyznaje radny.

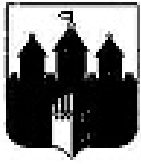
Blankę Olszewską zarząd SW Kapuściska postraszył procesem. Za obrazę. - Ważne, by zarząd wytoczył mi ten proces za własne pieniądze, a nie z funduszy spółki - rezolutnie odpowiada radna. Miesiącami prosiła władze spółki o rzetelne informacje i dokumenty. - Słyszałam, że dotrą do komisji gospodarki komunalnej za dwa lub trzy miesiące. Minęło ponad pół roku i nie dotarły - mówi. Podobnie było z opinią rewidenta, odnoszącą się do zasadności nałożonych na SW Kapuściska przez WIOŚ 190 mln zł kary. - Nie mieliśmy do niej dostępu, ale to się zmieni - zapowiada Olszewska i tak to uzasadnia: - Prezydent musi dostarczyć komisji ten dokument, bo dotyczy on sfery finansów, za które odpowiada.

Z dokumentami, dotyczącymi inwestycji MWiK, nie było lepiej. - Drzewiecki dostarczał je radnym tuż przed sesją. Liczyły kilkaset stron i nikt ich przed głosowaniem nie zdążył przeczytać.

I potem też, bo prezes tłumaczył, że jest koniec miesiąca i dokumenty natychmiast muszą trafić do Brukseli - wspominają radni. Za to teraz czeka ich żmudna analiza. - Najpierw będzie lektura dokumentów, potem rozmowy z szefami obu spółek - informuje radny Jacek Bukowski. Komisja ma też przesłuchać prezydenta. - Nie można zapominać, że to Konstanty Dombrowicz z mandatu i w imieniu mieszkańców pełni funkcję właściciela MWiK i współwłaściciela SW Kapuściska - przypomina Bukowski. Komisja ma pracować do końca września. Potem sporządzi sprawozdanie.

(W „Expressie Bydgoskim”, 13 sierpnia 2010 r., Grażyna Ostropolska)

Dla tych, którzy nie wierzą, że prezydent Bydgoszczy tak "potrafi" lekceważyć radnych, publikujemy ksero odpowiedzi na pismo radnego Sejmiku Województwa Jana Szopińskiego:



PREZYDENT BYDGOSZCZY
Konstanty DOMBROWICZ



Bydgoszcz, 30 lipca 2010 roku

KP.I.0710-10/2010

**Szanowny Pan
Jan Szopiński**

Radny Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Zgodnie z sugestią, natychmiast dziękuję za korespondencję
i zainteresowanie sprawami miasta Bydgoszczy.

Konstanty Dombrowicz